

TADEUSZ WACŁAW BUDYNKIEWICZ ur. 1929; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Żydzi po wojnie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Żydzi po wojnie, Lublin

Żydzi po wojnie

Po wojnie to przeważnie Żydzi mieszkali na Lubartowskiej i za Bramą Krakowską, tam mieszkali. Ale dużo wyjechało za granicę. Bo taka była też nagonka, jak sobie przypominam. Związek Radziecki też się pozbywał. Z początku jak wkroczył do Lublina, do miasta, no to na wszystkich stanowiskach to obstawiał się Żydami. Potem już nie miał nic do czynienia z Żydami, tylko już aresztował nawet. Nawet było tak, że kto z Żydów chciał wyjeżdżać do Izraela to mógł wyjeżdżać. No i pozostawiali te kamienice za Bramą Krakowską, na Lubartowskiej, na Podzamczu przecież. Była wtedy nagonka na Żydów, ale nie z polskiej strony, tylko nagonka była ze strony rosyjskiej, że Żydzi uciekają, no a Polacy niby się przyglądali i co dalej będzie. To była nagonka o ile wiadomo, to już dobrze wiem, nagonka była ze Związku Radzieckiego. I jak starsi opowiadali, to sami się dziwili, że przecież Związek Radziecki obstawiał stanowiska Żydami. Oczywiście i Rosjanin też był i Żyd był, ale obstawiał Żydów. A każdy się zastanawiał, czemu taki pogrom robi ten Związek Radziecki. Wiem, że za Bramą Krakowską często odwiedzałem, to puste domy były. Nie miałem wtedy żadnych znajomych Żydów. Ja mieszkałem na 1-go Maja. Oczywiście przed wojną to matka kupowała u Żydów. Na górcie przed tunelem, to tam był targ. Jak idzie się w stronę tunelu, to po lewej stronie był targ, na takim wzgórzu. Tam sklepy wszystkie żydowskie były.

Data i miejsce nagrania	2005-06-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"